

Bądź przy mnie

Kamil Bednarek

Pozwól mi nabrać sił
Mam dość tych, którzy mówią mi kim być
Zakochany w śpiewie, mojej wrażliwości
Mam dość tych, którzy mówią mi jak żyć

Poza płonącym światem
Chcę stłumić swój ból, proszę uwolnij mnie

Noc nadaremnie na mnie czeka
Kiedy strach przewycięża sen
Ta niepewność jak rzeka
Mocnym nurtem wciąga mnie
Cicho modląc się o wiarę
Bicie serca, które znów
Pozwoli, by odwagę
Wskrzesał mój Anioł Stróż

Jak dziś odnaleźć siebie?
Potrzebuję Cię bliżej, bliżej
Ludzkość spowija mrok
Chcę być przed nim o krok
Miłości oddając hołd

Poza płonącym światem
Chcę stłumić swój ból, proszę uwolnij mnie

Noc nadaremnie na mnie czeka
Kiedy strach przewycięża sen
Ta niepewność jak rzeka
Mocnym nurtem wciąga mnie
Cicho modląc się o wiarę
Bicie serca, które znów
Pozwoli, by odwagę
Wskrzesał mój Anioł Stróż

Noc nadaremnie na mnie czeka
Kiedy strach przewycięża sen
A ta niepewność jak rzeka
Mocnym nurtem wciąga mnie
Cicho modląc się o wiarę
Bicie serca, które znów
Pozwoli, by odwagę
Wskrzesał mój Anioł Stróż

Uwolnij i zabierz ból
A kiedy świat zapłonie, zostań przy mnie
Uwolnij i zabierz ból
A kiedy świat zapłonie, zostań przy mnie

Noc nadaremnie na mnie czeka
Kiedy strach przewycięża sen
Ta niepewność jak rzeka
Mocnym nurtem wciąga mnie
Cicho modląc się o wiarę
Bicie serca, które znów
Pozwoli, by odwagę
Wskrzesał mój Anioł Stróż